

GŁOS WĄBRZEŃSKI

Przedpłata: w kwartale miesięcznie 1,30 zł od-
noszonem przez pocztę 20 gr
wzrost. W wypadkach nieprzewidywalnych, przy wstę-
pieniu przedpłatowca, stosownie przesyłki, przerwanemu lu-
muszki, otrzymującej nie ma prawa żądać pozostawi-
nowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abona-
mentu. Za dzień ogłoszenia redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza
mm. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na
str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierw-
szej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym opla-
nianiu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodn.
i to w poniedziałek, środa i piątek. Skrzynka poczte-
wa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11
Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252

Piątek Henryka e.
Sobota M. B. Szkapł.
Niedziela 6 po Sw. Alek.

Dziś wschód słońca o godz. 3:30 zach 19:53
Jutro „ „ „ 3:31 „ 19:52
Dziś „ „ księżyc „ 18:45 „ 2:59

Nr. 81

Wąbrzeźno, sobota 16 lipca 1927 r.

Rok VII

Święto narodowe Francji.

Znaczenie dnia 14 lipca 1789 roku.

Dzień 14 lipca jest dniem narodowego święta dla Francji. Data to zdobycia Bastylji, czyli chwila wybuchu Wielkiej Rewolucji, która wprawdzie zalała kraj potokami krwi i stała się na lat kilka straszną jego tragedją, położyła jednak fundament pod nową przyszłość, pod nowy porządek rzeczy nie tylko dla Francji samej, lecz i dla świata.

Momentem, który w procesie tym główną odegrał rolę, był instynkt patriotyczny szerokich mas, była wielka i święta miłość Ojczyzny, przenikająca wszystkich, począwszy od przywódców, a skończywszy na bosym i obdartym żołnierzu rewolucji. Ta miłość Ojczyzny zrodziła wielkie idee, których miano: wolność, równość i braterstwo.

Naród francuski porwał się do przerastającej jego siły walki i kierowany wzniosłymi uczuciami — zwyciężył. Obalili stary, uświęcony wiekową tradycją porządek rzeczy, zniósł wybujałą klasowość i rządy absolutystyczne i zrealizował piastowaną długo w sercach i umysłach przywódców ideę najszlachetniejszej demokracji, z której wzór wzięli potem inne państwa, a w pierwszym rzędzie Polska.

Rewolucja francuska mając tak szczytne ideały na celu, nie wyrodziła się w anarchję, nie pograżyła kraj w otchłań nieszczęścia, ale doprowadziła do wielkiego odrodzenia dziejowego, do chwały i triumfu.

Rewolucja francuska, na zwana słusznie Wielką Rewolucją, tem właśnie różni się wybitnie od rewolucji, które po wojnie światowej wstrząsnęta została Europa. W rewolucjach dzisiejszych dominują pierwiastki rozkładowe, jad trujący anarchji a nad instynktem narodowym, który w rewolucji francuskiej był decydującym czynnikiem, górują siły ciemne i nieczyste, przynoszące jedynie śmierć i zniszczenie.

Nic więc dziwnego, że Francja z dumą obchodzi dzień 14 lipca. Duma ta opiera się przede wszystkim na przeświadczeniu, że dzień ów nie był pierwszym dniem rozkładu, ale, że przeciwnie z popiołów i zgliszcz rewolucji odrodził się geniusz narodu francuskiego, który oślnął nie długo swym blaskiem całą Europę.

I corocznie w dniu 14 lipca nikną we Francji różnice poglądów, nie istnieją w tym dniu warstwy i sfery, naród cały łączy się w hymnie radości, śpiewanym na cześć wielkiej, świetnej i potężnej Ojczyzny.

Dlatego też nam Polakom tak łatwo wziąć sercem udział w tem święcie francuskim, tak łatwo wczuć się w nastrój narodu, który wielbi złotą glorię swej historii.

Jeżeli miłość kraju jest jednym z punktów na których porozumienie nasze z ziemią Napoleona zdaje się być zupełnem, to punktów tych istnieje w przeszłości naszej wielka liczba, Braterstwo Polski z Francją stwierdzone zostało po storazy na zasadzie wspólnoty ideałów, kultury umysłowej, cywilizacji i postępu — zarówno jak i na polach wspólnych walk i wspólnych zwycięstw.

Dość wspomnieć bohaterские czyny legionów polskich, które dla Francji, dla Napoleona zdobywały laury zwycięstw i chwałę, dość wspomnieć emigrantów naszych po roku 1831, którym Francja dała serdeczny i gościnny przytułek, dość wspomnieć w końcu czteroletnie krwawe walki oręża francuskiego, które przyniosły nam wiekopomne smartwychwstanie dziejowe.

Francja stała przy nas wiernie i po wojnie światowej, wtedy gdy walczyliśmy o granice zachodnie, o Gdańsk, o Górny Śląsk i cieszyła się z naszych zwycięstw, smućąc się, gdy nas

spotykały klęski. Jeżeli jesteśmy dzisiaj w posiadaniu Górnego Śląska, to nie zapomnieć należy, iż w znacznej części jest to zasługą dyplomacji francuskiej, która pokonała wszystkie przeszkody, aby nam zapewnić niewyczerpane bogactwa ziemne, na których opiera się nasza egzystencja.

Nie wątpimy, że sojusz francusko-polski, zrodzony w dobie przedwojennej w mózgach wybitnych jednostek, był tylko koniecznym następstwem sojuszu serc obu narodów polskiego i

francuskiego. Nie wątpimy też, że przekonaniem iż sojusz francusko-polski jest jedynym fundamentem pokoju, — zatacza coraz to szersze kręgi wśród narodów Europy. Francja nad Renem, Polska nad Wisłą trzyma wyteżoną straż, dając baczenie na złowrogie poczynania ze strony wspólnego wroga wszystkich wyzwolonych narodów.

W tej myśli cały naród polski łączy się dzisiaj w przepięknym okrzyku:
Siostrzanej Francji — Cześć!

Zamknięcie Sesji senatu i Sejmu.

Niespodziana decyzja Rządu zaskoczyła ciała ustawodawcze w pełni prac. — Termin następnej sesji parlamentu jeszcze niezooany. — Posłowie z prawicy i centrum zbierają podpisy na nowe zebranie się senatu i sejmu.

Warszawa, 13. 7. O godzinie 16,45 zebrał się senat na posiedzenie plenarne. Sensację wywołało zjawienie się na ławach ministerjalnych ministra spraw wewnętrznych generała Sławój-Składkowskiego.

Było to zatem pierwsze przybycie przedstawiciela rządu na posiedzenie parlamentu. Raz przybył już coprawda minister Zaleski, ale było to podczas ratyfikacji traktatu z Jugosławją. Poza tem nikt z przedstawicieli rządu nie interesował się pracami Sejmu.

Rzecz aż nadto zrozumiała, że przybycie ministra Składkowskiego obudziło wielkie zdziwienie. Minister Składkowski, siadłszy na ławach ministerjalnych, spokojnie słuchał przebiegu obrad, które nie były wszakże interesujące. Senator Polczyński referował szereg ustaw o ratyfikacji traktatów międzynarodowych, które zostały przyjęte. Senator Buzek zajmował się ustawą skarbową, którą przyjęto. Senator Krzyżanowski przedłożył ustawę o zasiłkach dla rodzin rezerwistów powołanych na ćwiczenia. Teraz nadszedł punkt ostatni, a mianowicie wniosek o zmianę konstytucji. Marszałek Trąpczyński przypominał, że ustawę o zmianie konstytucji można przeprowadzić przy quorum senatorów tj. przy połowie ustawowej liczby senatorów.

Biuro stwierdziło obecność 90-iu senatorów na podstawie listy obecnych. Jeżeliby kto z senatorów zakwestjonował quorum, marszałek zapowiedział policzenie przez drzwi.

O godzinie 17 m. 40 marszałek udzielił głosu senatorowi Thuilliemu (Ch. D.), który zbliżył się do trybuny mówców.

Tymczasem z ławy ministerjalnej podniósł się minister Składkowski i poprosił marszałka o głos.

Marszałek: Kiedy pan minister chce przemawiać, czy przed, czy też po referencie?
Min. Składkowski: Przed referentem.

Senator Thuillie wstrzymał się i ustąpił ministrowi Składkowskiemu, który wszedł dziarsko w mundurze generalskim na trybunę i wy-

ciągnawszy z kieszeni jakiś akt odczytał jego następująca treść:

„Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji nadzwyczajnej Senatu.

Na podstawie art. 37 Konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję nadzwyczajną Senatu. Spała, dnia 13 lipca 1927 roku.

Prezydent Rzeczyposp.: (—) I Mościcki.
Prezes Rady Ministrów: (—) J. Piłsudski”

Wobec tego marszałek senatu uderzył trzykrotnie laską marszałkowską na znak, że posiedzenie zamyka oraz zwróciwszy się do senatorów oświadczył, że o następnem posiedzeniu dowiedzą się, zdaje się wkrótce.

Wiadomość o zamknięciu sesji senatu wywołała żywe zainteresowanie. Na sali obrad tworzyły się grupy senatorów, debatujących i żywo komentujących fakt zamknięcia sesji.

Zastanowiono się też ogólnie nad tem, czy rząd poprzestanie na zamknięciu Senatu i w ten sposób uniemożliwi pracę Sejmowi, czy też w ślad za zamknięciem sesji senackiej przyjdzie zamknięcie sesji sejmowej i kiedy ono nastąpi. Wątpliwości codo tego zostały rozstrzygnięte o godz. 9-ej wieczorem. Wówczas bowiem przybył do p. marszałka Sejmu sekretarz Prezesa Rady Ministrów por. Zaćwilichowski i doręczył następujące pismo:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zamknięcia sesji nadzwyczajnej Sejmu. Na podstawie art. 25-go Konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję nadzwyczajną Sejmu. — Spała, dnia 13 lipca 1927 r. — Prezydent Rzeczyposp.: (—) Ignacy Mościcki. — Prezes Rady Ministrów: (—) Józef Piłsudski.

Zagadnieniem omawianem obecnie w kołach parlamentarnych jest, czy należy natychmiast skorzystać z przepisów art. 28-go Konstytucji i zwrócić się do p. Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołanie sesji, czy raczej poczekać do września.

Narada dwóch marszałków.

Warszawa, 14. 7. Dzisiaj w południe marszałek Senatu, p. Trąpczyński, zapowiedział swą niezwłoczną wizytę u marszałka sejmu p. Rataja. Rozmowa marszałków obu izb, bardzo rzadka od

dłuższego czasu, budzi ogólne zaciekwienie w Sejmie. Mówią, iż tematem konferencji ma być sprawa inicjatywy poselskiej względnie senatu w sprawie zwołania nadzwyczajnej sesji parlamentu

Litwa przygotowuje nowe wywłaszczenia polskich ziemian.

Kowno, 14. 7. Został tu ogłoszony okólnik litewskiego rolnego zarządu kresowego, nakazujący przygotowanie nowych planów parcelacyjnych. W pierwszym rzędzie parcelacji ulec mają mająt-

ki, liczące z górą 200 ha, opuszczone przez właścicieli. Dokładny plan parcelacji winie być przygotowany jeszcze w ciągu lata bieżącego, gdyż od jesieni ma być rozpoczęta parcelacja.

Orkan w Kandzie zniszczył olbrzymie ilości zżętego zboża.

Londyn 14. 7. Przez dwa ostatnie dni Kanadę nawiedziły szczególnie ciężkie burze, które dały się odczuć przede wszystkim w stanie Ontario. Bardzo znacznie ucierpiały zbiory pszeni-

cy. Stratę obliczają na 15 milionów dolarów. Wezbrane rzeki pędzą polami, na których znajdowało się zboże już częściowo zżęte. Niezliczone masy stert pszenicznych popłynęły z wodą.

Bandyta dozorcą więzienia.

Wilno. W dniu 12 bm. aresztowano tu Jana Stefanowicza, starszego dozorcę więzienia w Łukiszkach. Stefanowicz, zajmując stanowisko starszego dozorcę więziennego, był jednocześnie, jak

to się wykryło, zawodowym złodziejem i bandytą. Dokonał on licznych napadów i kradzieży, przeważnie wspólnie ze swymi krewnymi Groblewskimi.

Wandalizm w Zachęcie Sztuk Pięknych.

Obraz Matejki pokrajany.

Warszawa 14. 7. Dziś w godzinach rannych zarządzający gmachem Zachęty Sztuk Pięknych, znalazłszy się na sali, w której zawieszony jest bezcennej wartości arcydzieło mistrza Matejki „Batory pod Pskownem” z przerażeniem spostrzegł że obraz ten został uszkodzony.

Na długości przeszło 15-u ctm., jakieś ręce wandalu pokrajały go nożem wzgl. brzytwą.

O spostrzeżeniu tem niebawem zawiadomiono zarząd Zachęty i jednocześnie zaalarmowano władze kryminalne. W chwili, gdy piszemy te słowa, w gmachu Zachęty Sztuk Pięknych znajduje się komisarz policji śledczej wraz z agentami, którzy prowadzą energiczne dochodzenie w celu wykrycia wandalu. Dotąd na ślad jego nie natrafiono.

Aleksander Uljanów.



Obecny kierownik poselstwa sowieckiego w Warszawie.

D. O. K. VIII

L. p. 5586/Og.

Obwieszczenie

o powołaniu rezerwistów na ćwiczenia w r. 1927.

Minister Spraw Wojskowych zarządził rozkazem z dnia 15. marca 1927 r. wydanym na podstawie art. 70 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23. V. 1924 powołanie w roku bieżącym:

a) na 4-tygodniowe ćwiczenia wojskowe podoficerów i szeregowców rezerwy roczników:

R. 1902 z piechoty (za wyjątkiem nadkontygentowych niewykształconych), ozoligów i łączności.

R. 1900 i 1889 z wszystkich rodzajów broni i służb (z wyjątkiem marynarki wojennej), którzy z jakiegokolwiek powodów nie odbyli ustawowych ćwiczeń w roku 1925 i w roku 1926.

R. 1898, 1891 i 1890 — tylko podoficerów wszystkich rodzajów broni i służb, z wyjątkiem marynarki wojennej.

R. 1903, 1902 i 1901 — podoficerów i szeregowców w lotnictwie (tylko personel latający, piloci i strzelcy lotn.) oraz w balonach tylko sztyk-wacze.

b) na 3-tygodniowe ćwiczenia wojskowe podoficerów i szeregowców R. 1898, 1897 i 1896 — lotnictwie (tylko personel latający, piloci i strzelcy lotn. oraz w balonach tylko) sztyk-wacze.

Rezerwiści objęci rozkazem o powołaniu na ćwiczenia, zamieszkali względnie przebywający w gminie, którzy nie otrzymali dotychczas kar. powołania na ćwiczenia wojskowe, względnie którzy z jakiegokolwiek innych powodów nie od byli w roku bieżącym powyższych ćwiczeń wojskowych, winni zgłosić się najpóźniej do dnia 16 sierpnia 1927 r. w P. K. U. Toruń przy ul. Łaziennej 11 o godz. 8, skąd odesłani będą do swoich oddziałów wojskowych.

Powołani mają przynieść książeczki wojskowe, karty mobilizacyjne i wszystkie dokumenty wojskowe jakie posiadają. Winni niezastosowania się do niniejszego wezwania będą karani — stosownie do postanowienia art. 115 ustęp 2. ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej — według § 92 (113) K. K. Wojsk., o ile nie ulegną karze za dezercję.

Zwolnieni od zgłoszenia się w myśl niniejszego wezwania są rezerwiści którzy:

1) otrzymali odroczenie ćwiczeń do r. 1928 na

- skutek prób wniesionych do P. K. U. przez ogłoszenie niniejszego obwieszczenia.
- zostali zwolnieni do rezerwy lub stale urlopowani po ukończeniu w roku bieżącym lub ubiegłym przepisanej służby w wojsku stałym, odbyli już przepisane ustawy ćwiczenia,
- Wyłączeni od spełnienia obowiązków służby wojskowej decyzją właściwej władzy wojskowej na mocy art. 8. ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej,
- w oznaczonym niniejszym obwieszczeniem terminie stawiennictwa będą znajdować się w areszcie śledczym lub odbywać karę pozbawienia wolności w areszcie, więzieniu, domu poprawy lub twierdzy,
- na podstawie zezwolenia władz wojskowych przebywają zagranicą, lub otrzymali zezwolenie na wyjazd zagranicę,
- posiadają niebieskie karty mobilizacyjne,
- funkcjonariusze pol. państw. i pol. województwa śląskiego,
- na podstawie zaświadczeń i wniosków właściwych dyrekcji kol.:

- naczelnicy (zawiadowcy) stacji, kierownicy ruchu, telegraficy, maszynicy, pomocnicy maszynistów i wszyscy inni funk. kolei państwowych,
- kandydaci kolejowi, kształcący się na kursach służby eksploatacyjnej, przy dyrekcjach kolei państw w Warszawie, Lwowie i Gdańsku.

Udokumentowane i należycie osteplowane podania o odroczenie do r. 1928 można wnosić do P. K. U. Toruń najpóźniej do dnia 30 lipca 1927 r.

Wniesienie podania nie zwalnia od zgłoszenia się jeżeli powołany nie otrzyma odpowiedzi do dnia 13 sierpnia 1927 r.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VIII,

(-) LEON BERBECKI
Generał Dywizji

Nadawanie do radja kazań i śpiewów liturgicznych.

Miesięcznik kościelny dla archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej publikuje w Nrze 6. następujący komunikat:

„Aby zapobiec nadużyciom i poniżeniu powagi nabożeństw katolickich rozporządzam, że nadawanie do radja kazań i śpiewów, wykonywanych podczas funkcji kościelnych, może nastąpić jedynie za moją uprzednią zgodą. W związku zaś ze śpiewami liturgicznymi i kazaniem, nadawanymi z katedry Poznańskiej, pouczy Wielbne Duchowieństwo wiernych, że wysłuchanie tych śpiewów i kazań nie zwalnia od obowiązku sumienia słuchania Mszy św. w kościele w niedziele i święta. Poznań, dn. 12 czerwca 1927.

August Hlond, Prymas Polski“.

Nadawanie kazań i śpiewów liturgicznych odbywać się będzie w Poznaniu co drugą niedzielę i w każde święto.

Stanisław Jasiński

Juljusz Słowacki a idea polska.

(Dokończenie).

Wszystek ogarnia on czas w jakieś formy stu strun harfianych, które to jękiem, to zgrzytem, to słowikiem dźwięczą jakieś rzewne, serdeczne; zesze kędyś od białych aniołów, a nim się rozchuczą w hymnie wschodu i zachodu, zamierzając do absolutnej formuły, do istoty bytu, to lśnić będzie w prabycie gwiazd, zgłębi bezmiar wszechświata. Nie będzie to ewolucja nietscheanizmu, której początek dąży do nowego początku, która powraca do pierwotnego kształtu swego narodzenia. Dążenie poety w nieskończoności, to absolut w całym przepychu bogactwa, w nowem innem narodzeniu, może metempsychoza, ale jakaś nawskroś chrześcijańska, o tradycji bożej, albowiem: „Przed początkiem stworzenia duch mój był w Słowie, a Słowo było w Tobie, a jam był w Słowie“ („Genezis z Ducha“). Swobodnie, ale to do pewnego tylko czasu, rozwijał Słowacki teorje Heglowskie, tonąc w uroczej pieśni panteizmu — niebawem pod wpływem Towiańskiego zamienia się on w skończony mistycyzm, o jakim nikt dotąd pojęcia nie miał; kontury jego uwidacznia nam „Książd Marek“, „Sen srebrny Salomei“, „Genezis“, „List“, „Król Duch“ — poeta czuje się związanym tu z duchem, którego tajnie oddaje braciom pod postacią symbolu. Forma musi mieć swój wyraz doskonały, swoją prawdę istotną — „...pierwsi ubóstwiali — powiada poeta — tego Boga chłopkom naszym podobni, kłaniali się formie, nie duchowi. Lecz z tego tłumu wyrosli niektórzy rozumem i mówili: Nie jest to, jak lud sądzi, rzeczywiste wyobrażenie Boga, ale myśl zimna, alegoryczna; w kształty przez poetę ubrana Ci ludzie, racjonalisci, sądzili, iż ostatnią tajemnicę w Bogu swoim znaleźli. Tłum ten kolan nie zniży głowy nie skłania, a w posagu moc, ani ducha

nie wierzy, widząc w nim tylko naukę. A trzeci są ci, którzy ducha prawdy, wieczność w posagu uczuli i zrozumieli, że Bóg był wszystko wiedzący, który tę prawdę w marmur wskrzesił i postawił. Ci gotowi są czołem posagowi uderzyć, gotowi są ludzimi alegorje widzącym wyższość Boską myśli posagowej odsłonić. Ale im mądrość moralistów uraga. Czeka ją więc, aż ów snycerz, który posag postawił, sam zaświadczy o prawdzie i duchu. A niszczyć nie chcą, bo formę prawdy widzą prawdziwą. Różnica więc ta, że pierwsi są pod strachem i tajemnicą, drudzy wolni już, ale nic nie widzący, a ci ostatni wolni — i widzący pod miłością są Bożą...“ Niezrównanie scharakteryzowany posag prawdy i stosunek tłumu do niego i nauczycieli, czekających mistrza jakby z Nazaretu.

Częste analizy form pewnych współczesnych postępowców rzekomo na podstawie naukowej czynione do absurdu doprowadzały, pomijając wieki starożytne, gdzie tak łatwo filozofja zbacza na manowce — wystarczy uwzględnić państwo Platona lub mistrza prawodawstwa Arystotelesesa. Zresztą już myśl Sokratesa odbiegła od pojęć uczonych zarówno jemu współczesnych, jak i dzisiejszych naturalistów, czy — jak kto woli — naszych pozytywistów.

„Kto wie — powiada Słowacki — że przez Ducha i dla Ducha świat jest: wie więcej, niż wszyscy, którzy szukają tajemnic formy. Jest forma — lecz ciało niema. Wszystko jest formą Ducha“. Spokojnie przemawia mag i filozof. Niezrównany wirtuoz formy, krzykiem zwierząt napęlnia puszczę globu. Prorok i wieszcz, zgłębia istotę bytu i ciska przepowiednie z pośród gwiazd słonecznych hen, skądś od stóp bożych — nieśmiertelny i powagi pełen król myśli z zachmurnych śnieg, co „żył i płakał“ z nami, któremu „szlachetny“ nigdy nie był obojętny. — „Lecz wy, którzyście go znali, w podaniach przekażcie, żem dla ojczyzny — mówi autor „Testamentu“ — „sterał moje lata młode“;

„A póki okręt walczył, siedziałem na maszcie, A gdy tonął z okrętem poszedłem pod wodę...“

— — — — —
Kto drugi tak bez świata oklasków się zgodzi Iść?... taką objętność, jak ja, mieć dla świata? Być sternikiem duchami napełnionej łodzi, I tak cicho odlecieć, jak duch, gdy odlaty? „Jednak zostanie po mnie ta siła fatalna, Co mi żywemu na nic... tylko czoło zdołbi; Lecz po śmierci wals będzie gniotła niewidzialna, Aż was, zjadacze chleba, w aniołów przerobi“.

„Ta siła fatalna“ dziś coraz szerszą falą zalewa Polskę — coraz głośniej powstaje przeciw tym, którzy senni i skamieniali, coraz więcej otula istot i jakby lawina jakaś niesie się dalej, dalej po sercach, po duszach — echo jej dziś dziecko powtarza, które omota się może siłą ową i w anioła przeistoczy.

* * *

Tak „dokonał przez Słowo żywota...“

„Bo ja nie jestem niczem innem, jak tylko mojemu poezjami“ — mówi o sobie Słowacki. On był poezją, i szedł za swoją harfą olbrzyma, poprzez wszystkie ziemie i plemia, szedł wieszcz król, snując prorocтва wyrosłe hen, pośród chmur i gwiazd i ciskał je w hymnach posępnych, gdzie „głuche cierpiących jęki i śmiech ludzki nieszczerzy“ — On, wieszcz zgłębiał wszechświat cały i wszystkie ludów śnienia, on wpatrzony w koran, zwierciadło Kalifów. „A potem w głębiach lasu wicher z szumem wzbity, nad głową mu odmykał gałęziste bramy, skąd w ciemne myśli nieba spadały błękity...“ jawiac mu Boga!

Wielbiciel potęgi — jakieś przestrzenie falistych stepów — bezmiar wód morskich, gdzie kolebią się wichry oszalałe i niebo się przegląda — dumny, skulony w sobie duch-olbrzym — władny król życia i pustkowi. Nie zaśnie, żyjąc pośród nas, aż „w aniołów przerobi...“

Takim jest wieszcz i poeta.

KONIEC.

Stara gwardja na przegląd wojskowy

W myśl ustawy o powszechnej służbie wojskowej osoby do lat 50-ciu powinny posiadać książeczki wojskowe bowiem są zaliczone do rezerwy lub pospolitego ruszenia. Dotychczas dokumenty wojskowe posiadały osoby tylko do lat 43-ch.

Starszych mężczyzn dotąd na komisje wojskowe nie wzywano.

Wobec tego władze wojskowe w najbliższym czasie zarządzą dodatkowe przeglądy mężczyzn w wieku lat od 43 do 50-ciu, w celu zaliczenia ich do rezerwy, bądź do pospolitego ruszenia i zapatrzania w dokumenty wojskowe.

Drzymała otrzymał od rządu nagrodę.

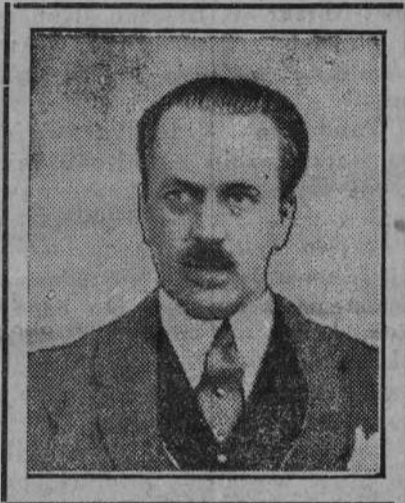
Poznań. Drzymała otrzymał w zeszłym tygodniu od prezesa Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Poznaniu osadę likwidacyjną, Grabowo, w powiecie wyrzyskim. W ten sposób stało się zadość zasłudze dzielnego obywatela i patrioty, który na stare lata może być wolny od dotychczasowych trosk materialnych i kłopotów.

Parlament francuski zmienił prawo wyborcze.

Paryż. 13. 7. Dyskusja w izbie deputowanych nad reformą wyborczą, a mianowicie stworzenia zamiast wielomandatowych jednomandatowych okręgów, skończyła się wczoraj o godz. 4 rano.

Liczbę posłów powiększono do 611. Aby być wybranym na posła, trzeba uzyskać przy pierwszym głosowaniu absolutną większość oddanych głosów, a przynajmniej 1/4 część liczby uprawnionych do głosowania wyborców.

W ściślejszym zaś drugim głosowaniu wystarcza zwykła większość. Całość projektu reformy wyborczej przyjęto 320 głosami przeciw 234



ALEKSANDER HR. SKRZYŃSKI

b. min. spr. zagr. wygłosił niedawno wykład w Krakowie, który wywołał liczne komentarze prasy zarówno polskiej jak i zagranicznej.

Skutki trzęsienia ziemi w Palestynie.

Jerozolima. Liczba ofiar trzęsienia ziemi wynosi w okręgu jerozolimskim 56 zabitych i około 250 rannych. Szkody materialne są bardzo znaczne. Uniwersytet hebrajski i liczne budynki rządowe oraz rezydencja wysokiego komisarza Plummera zostały silnie uszkodzone. Ucierpiał też znacznie Grób Zbawiciela. W Jerycho w czasie trzęsienia ziemi zawaliły się mury, grzebiąc pod gruzami 3 angielskich turystów. W Jaffie Tel-Awiiwie i Gaifie nie stwierdzono żadnych szkód.

Cykl: Z wędrówki po szerokim świecie.

Zmarłychwstająca stolica świata.

Ciekawe wykopaliska starożytnego Babilonu.

Babilon był niegdyś stolicą świata. Dziś jest pustynią pokrytą małymi wzgórzami. Tam gdzie niegdyś stały wspaniałe kamienne pałace i złoczone świątynie, dziś sterczą kupy piasku i kamieni, ponury przedstawiając obraz.

Wiedza ludzka jednak niezmordowanie dąży do odkrycia jaknajwiększej ilości zabytków starożytności, nie odstrasza się w tych szlachetnych dążeniach żadnymi trudnościami. Tak więc obok innych źródeł starożytności, przychodzi obecnie kolej i na Babilon. Nie tak dawno bowiem ekspedycja kanadyjskich uczonych postanowiła odkopać to, czego nie zdążyli odkopać Niemcy przez 25 lat usilnej pracy.

Kiedy wyjedzie się z Bagdadu konno lub na wielbłądzie na pustynię, przed oczyma podróżnika rozciąga się na równinie nieduży łańcuch małych wzgórz. Wzgórz te są niskie i o bardzo łagodnych zboczach. Owe wzgórza są to właśnie szczątki Babilonu. Gлина z cegieł i piasek z prymitywnego cementu rozpadły się, tworząc małe wzgórki. Wróciły do ziemi, z której niegdyś wyszły.

W tych wzgórkach prowadzone są roboty

archeologiczne. Z niesłychanym mozolem doszukiwać się tam trzeba resztek budowli.

Babilon rozciągał się na parę mil we wszystkich kierunkach. Było to miasto nadzwyczajnej wprost wielkości. Uczonym udało się odkryć szczątki i dokładnie wyznaczyć obwód murów miejskich, które niegdyś zaliczano do siedmiu cudów świata. Odkopano także w całości prawie zachowaną bramę miejską, bogini Ishtaroth poświęconą. Brama ta cała wyłożona jest ceglami glazurowanymi, ozdobionymi przedziwnie pięknymi i do dziś jeszcze świeżymi w barwie polichromją.

Pozatem odkopano pałac Nebukadnezara — olbrzymich rozmiarów konglomerat gmachów; prawdziwe miasto w mieście. Wreszcie odkryto dzielnicę kapłańską. Składa się ona z szeregu budynków, o potężnych rozmiarach, z których jedne były świątyniami, drugie domami mieszkalnymi kapłanów. W pośrodku tych gmachów wznosiła się przed wiekami słynna wieża babilońska, prawdziwy cud świata, o którym tyle ma do opowiedzenia biblia i pisarze starożytnej Grecji.

Obok tej „świątobliwej” dzielnicy przepływa Eufrat. Wznosił się tu nad jego falami most kamienny, którego szczątki pozostały. Jest najstarszy, znany nam most na świecie. Most ten, jak i słynne wiszące ogrody, założone na podmurowaniu, wspartem na tysiącach filarów uważane były za cuda świata.



Rozmowa Wicka i Wacka

o Zabawie Tow. Lud. na polanie leśnej w Czystochlebiu.

Wicek. Serwus Wacek!.. Co słyhać u ciebie? — Moja stara kazała cię zaprosić na niedzielę.

Wacek. Dziękuję — ale nie przyjdę, bo nie mogę.

Wicek. Jakto — nie możesz? A cóż masz do roboty w niedzielę?

Wacek. Do roboty — nic! Ale będę się bawił — że — to — ha!!!

Wicek. No lepiej jak u nas bawić się nie będziesz. Poszłę po wódzię, zagramy w mauszlę.

Wacek. Co mi tam twój mauszel. To!mogę mieć codziennie a takiej zabawy, jak w niedzielę będzie — chyba już nigdy w Wabrzeźnie nie użyję!

Wicek. (zainteresowany) — Ee? Cóż to za zabawa taka rzadka?

Wacek... Towarzystwa Ludowego. Mówię ci — widziałem przygotowania. Czego tam niema!... Niespodzianki. muzyka, loteria, radjokonzert... Pomyśl no, radjokonzert... A i towarzystwo nie takie jak zwykle.

Wicek. Et — towarzystwo. Będą ci, co zawsze przychodzą na zabawy!..

Wacek. (ironicznie) Aha!... Zgadłeś... Trafiliś jak kulą w płot!... Pewnie, że i ci będą — bo każdy chce się w tych ciężkich czasach zabawić — ale oprócz tego — przyjdzie cała masa takich osobistości, których nie każda zabawa pociąga! —

Wicek. Głupstwo gadasz! —

Wacek. Nie głupstwa — tylko prawdę. Na zabawie ludowej zgromadzą się ludzie wszystkich fachów i rzemiosł. Pęknie ci but — znajdziesz szewca! Rozdrzesz portki o krzaki — krawca masz pod bokiem! Wsadzi ci ktoś łapę do twojej kieszeni — masz pod bokiem policję! Zamdli cię po piwie — albo inne suchoty zaczną dusić — znajdziesz doktora z aptekarzem! A jak ci oni nie pomogą — to i ksiądz będzie pod bokiem — co cię rozgrzeszy na wieczną wędrówkę — że tylko trumnę robić (stolarze też będą blisko) — i hajda do czyścica na smołę gorącą! Organista ci zaśpiewa — Grabarz (bo i on tam będzie) pochowa w pobliżności i schluss z komedją.

Wicek. Roztrajkotałeś się, jak stary wiatrak! Nawet do domu przyjść nie można przy tobie. I gdzież to będzie ta cała historia?

Wacek. Warjat! On nie wie, gdzie będzie zabawa ludowa! To w lesie czystochlebskim — pałko zakuta.

Wicek. A niespodzianki jakie będą?

Wacek. I ty jeszcze się pytasz! Jakżeby! Będzie koło szczęścia, loteria fantowa, tarca do strzelania o nagrody, aparat do wypędzenia reumatyzmu, radjokonzert i cała masa innych. A oprócz tego będą prawdziwe niespodzianki.

Wicek. Jakie?

Wacek. Aha! Chciałbyś wiedzieć. Przyjdź to zobaczysz! I nawet lepiej będzie, jak

przyjdiesz z żoną do lasu — zamiast żebyśmy mieli w trójkę gnąć w domu. Tam się ubawimy znacznie lepiej.

Wicek. Wiesz, że masz rację! Zabiorę swoją starą i spotkamy się na zabawie. Tam sobie zagramy w mauszlę.

Wacek. Aha. Będiesz ty tam chciał grać. Grać można na innych zabawach, jak człowiek się nudzi, ale tam na nudy nie będzie czasu.

Wicek. No tem lepiej! Ale na wszelki wypadek wezmę karty ze sobą, to sobie we trójkę na trawie utniemy jedną partyjkę co?

Wacek. Dobrze. Zabierz karty. Ale ci przepowiadam że na grę nie będzie czasu — bo zabawa będzie co się nazywa!..

Wicek. No to do widziaka! Idę powiedzieć swojej starej — niech się babina ucieszy bo już mi się po całych dniach uskarża na nudy.

Wacek. No to leć! Ale pamiętaj, że pożałujesz gorzko, jeżeli nie przyjdiesz z żoną na zabawę! Zmęczenia się nie bój, bo dla starszych będą wozy, które ich odwiozą i przywiozą z powrotem.

Wicek. Ja miałbym nie przyjść? Po tem coś powiedział? Chyba żartujesz będą napewno chyba że umrę do tego czasu!

Wacek. Nawet po śmierci — bierz trumnę na plecy i przychodź — Taka zabawa umarłego wskrzesił!

Wicek. Serwus! Ale pamiętaj — że to zabawa ludowa — a że z ludem wszyscy trzymają — więc wszyscy co najsolidniejsi przyjdą.

Wacek. Pamiętam! Będę napewno! Ja także z ludem idę. (Rozchodzą się.)

Z Bolszewji.



Babski komisarz — agitator przemawia na trybunie. Z miny prelegentki sądząc, mowa ta zbyt mądra być nie może.

Wiszące ogrody! Ileż się o nich słyszało opowiadań, nieomal tyle, co o raj. A założono je w celu praktycznym, bo oto odnaleziony napis głosi, że ogrody te są po to „aby urzędnicy królewscy także w gorące dni letnie mogli dla króla pracować“.

Domy mieszkalne, które zdołano odkopać, zawierają wiele przedmiotów użytku codziennego, które pozwalają nam odcyfrować choć w części obraz życia dawnej Babilonii. Domy — w różnych epokach budowane — stoją jedne na drugich.

Gdy jakieś straszliwe wstrząsy dziejowe kazały mieszkańcom opuszczać miasto — piasek okalającej je pustyni rozpoczynał natychmiast swoją niszczycielską robotę. Później życie znów wracało do normy — po wiekach oczywiście — i znów na piasku budowano domy.

Prace wykopaliskowe odkryły w Babilonie dotychczas trzy kondygnacje, stojących na sobie domów, z których najstarsze sięgają czasów Hamuraniego, to znaczy roku 3000 przed Chrystusem. Dalsza akcja uczonych archeologów dać może jeszcze zdumiewające wyniki.

I tak powoli na wzór Herkulanum i Pompeji zmarłychwstaje nowe miasto starożytne, zmarłychwstaje przeszłość z przed wielu tysięcy lat, a z przeszłości tej nauka dzisiejsza w niejednym wypadku czerpie wzory i wskazówki do nowego życia przyszłości. L. Wik.



Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 15 lipca 1927 r.

— **Szanownych obywateli, którzy jeszcze nie zafiarowali swych fantów na loteryję Tow. Ludowego w Wąbrzeźnie** — upraszamy o przyczynienie się chociażby skromnym datkiem w gotówce lub towarze — do uświetnienia niedzielnej zabawy Ludowej. Łaskawym ofiarodawcom składamy na tem miejscu „**Bóg zapłać**”

— Zwracamy uwagę Szan. czytelnikom na ogłoszenie firmy **W. Korzeniowski Tow. Akc. Grudziądz**, które to ogłoszenie znajduje się na 5 stronnicy dzisiejszego numeru. Firma ta urządza „**Sprzedaż letnią 1927**” podczas której zniżyła ceny we wszelkich oddziałach swego interesu. Każdemu który skutecznie swe zakupy w tej firmie wróca się napewno i wydatki wyłożone na podróż.

— **Radjokonzert na zabawie ludowej.** W ostatniej chwili zwracamy specjalną uwagę P. T. czytelnikom na radjokonzert który się odbędzie na polance. Aparat ofiarowany bezinteresownie na czas trwania zabawy przez p. Wojteckiego Romana w miejscu odbiora będzie koncerty z krajowych i zagranicznych radjostacji. Jest to ozya obywatelski, za który należy się uznanie. O innych niespodziankach, projektowanych ku uprzyjemnieniu chwil na zabawie dowiemy się aż w niedzielę. Więć proszę w olerpliwosci czekać do niedzieli. Do niedzieli!!!!

— **Przedstawienie kinematograficzne.** Zwracamy uwagę P. T. czytelnikom na film Pat i Patachon jabo detektywi. Równocześnie kinoteatr zaangażował znaną tancerkę Antojanę Doggę na dwa gościnne występy podczas wyświetlania filmu. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

— **Założenie Powiatowego Komitetu Floty Narodowej.** W niedzielę dnia 10. VII. 27 r odbyło się w tut. mieście w hotelu „Dwór Wąbrzeski” p. Kaczyńskiego zebranie celem utworzenia Powiatowego Komitetu Floty Narodowej. Przybyło około 50 osób, gdyż ulewa przeszkodziła liczniejszemu przybyciu. Zebranie zagał w nieobecności urlopowanego p. Starosty p. asesor Kirstein, który powołał do pióra p. Wiktora Wenclewskiego. Jednogłośnie postanowiono utworzenie koła. Przystąpiło narazie 36 członków. Zarząd tymczasowy Powiatowego Koła Komitetu Floty Narodowej na powiat wąbrzeski tworzą następujący panowie:

1. Zastępca starosty Alojzy Kirstein, 2. Jan Deręgowski, dyrektor Banku, 3. Wiktor Wenclewski, 4. Dr. Podlaszewski, 5. Walerjan Milanowski dyrektor Kasy Chorych, 6. Aleksander Ledwochowski, dyrektor Banku.

Następne zebranie zarządu odbędzie się w najbliższych dniach w celu powzięcia uchwał co do tworzenia miejscowych filij w powiecie i kontynuowania dalszych prac na najbliższą przyszłość.

— **Nauka pływania.** Jak się dowiadujemy rozpoczyna się w dniu dzisiejszym na jeziorze zamkowem kurs pływania, na wzór wojskowy. Nauczycielem pływania będzie starszy przodownik P. P. p. Łęgowski z Wąbrzeźna. Niska cena kursu w kwocie 3 zł. umożliwi każdemu korzystanie z tak dogodnej sposobności nauczania się tak ważnej umiejętności. Nauka trwać będzie aż do skutku, przyczem nauczyciel ręczy za pomyślnie jej wyniki. Każdy uczestnik po ukończeniu kursu napewno pływać będzie umiał. Przyjmowni są zarówno mężczyźni jak i kobiety. Zgłaszać można się w Powiatowej Komendzie Policji Państwowej ul. Wolności 57.

— **Z życia Tow. Powst. i Wojaków w Wąbrzeźnie.** Już od dłuższego czasu istnieje w



Z GROZA WOJNY

Porucznik armii belgijskiej Heussehn, pozabawiony obu nóg, wroku i ręki — przybył obecnie do Paryża wraz z wycieczką belgijskich inwalidów wojennych.



naszym grodzie Tow. Powst. i Wojaków. Ważność tegoż Tow. nie trzeba chyba tu wyjaśniać; każdy bowiem Polak uzna jego cel i znaczenie. A jednak praca w tem Tow. kuleje z powodu braku chętnych do działania. Dziwić się trzeba, że brak w szeregach właśnie tych obywateli, którzy noszą miano dobrych Polaków i patriotów. Widocznie zostawiają oni pracę na polu społecznym innym, a sami zbierają laury niezasłużone. Czyż byłoby to uszczerbkiem dla ich godności, gdyby oni raz zabrali się do pracy, albo choć tylko okazali chęć do niej?

Gdzie zostaje inteligencja i urzędnicy? Czyż oni nie znaliby swych obowiązków względem społeczeństwa i Ojczyzny, a może wstydzą się oni stanąć w szeregach razem z tym robotnikiem, pracującym w pocie czoła na swój chleb codzienny? Dalej gdzie są PP. oficerowie rezerwy, którzy przecież w pierwszym rzędzie, powinni się garnąć do pracy w stowarzyszeniach wojskowych, jak to się dzieje gdziekolwiek, nawet w jednej wiosce.

Czy godzi się oficerom rez. i inteligencji wogóle patrzeć obojętnie na losy naszej Ojczyzny? Przypatrzmy się naszym wrogom z za korytarza jak u nich praca wre! tam każde nawet dziecko garnie się do broni, aby w razie potrzeby móc stanąć do szeregu. A my czy już tak dalece zobojętnieliśmy, że nie obchodzą nas przyszłość i dobrobyt naszej Ojczyzny? Czy obywatele naszego miasta nie mogą się zdobyć na tyle energii, aby się z tego letargu zbudzić i zabrać do pracy póki czas, wstępując do jednej organizacji o charakterze wojskowym, gdzie wykluczone są wszelkie sprawy partyjne i społeczne? A więc czekamy!

Wojak.

— **Rozporządzenie o lichwie pieniężnej.** W „Dzienniku Ustaw” z 15 czerwca br. ogłoszono nowe rozporządzenie ministrów skarbu i sprawiedliwości o lichwie pieniężnej. Według tego rozporządzenia korzyści majątkowe, osiągane przy czynnościach kredytowych nie mogą przekraczać 12 proc. w stosunku rocznym. Oprócz tego wolno pobierać zwrot kosztów porta, damna i opłaty stemplowe i prowizję obrotową na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednakże nie może przekraczać jednej czwartej proc. kwartalnie.

Przy pożyczkach na zastaw ruchomości (z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów) korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 12 proc. w stosunku rocznym tytułem procentów i prowizji oraz 2 proc. miesięcznie jako wynagrodzenie za ubezpieczenie przedmiotów zastawu.

Rozporządzenie weszło w życie 15 czerwca — **Apel do pracodawców.** Zbliża się koniec roku szkolnego w szkołach powszechnych.

Kończąc naukę młodzież otrzymuje świadectwa, które są obrazem obyczajności, pilności, obowiązkowości i osiągniętych wiadomości danego osobnika z 7 lat szkolnych. Jest to dokument ważny, lecz w latach powojennych nie wszędzie otoczony należytem poważaniem. Zdarzały się poza Pomorzem wypadki, że młodzież, wychodząc po uroczystym zakończeniu roku szkolnego na ulice, darła i deptała świadectwa, tak sumiennie i mozolnie zestawiane przez wychowawców. To też w niektórych szkołach powszechnych zaniechano zupełnie wydawania świadectw końcowych. Smutny to objaw, możliwy tylko wtedy, gdy młodzież mimo pouczenia jej o ważności tego dokumentu nie widzi jego potrzeby w późniejszym życiu. Bez pomocy społeczeństwa naprawa jest niemożliwa. Zwracamy się do wszystkich pracodawców kupców, rzemieślników gospodarzy itd., aby przy przyjmowaniu uczniów, terminatorów, służby domowej i wogóle początkujących pracobiorców zechcieli bezwzględnie żądać od nich przedłożenia świadectwa szkolnego. Oprócz

możności zorientowania się w zdolnościach i charakterze nowego pracobiorcy, przyczynią się tem samem do podniesienia autorytetu władzy i przełożonych wogóle, poszanowania dokumentów i pism urzędowych, a ułatwią szkole i państwu wychowanie obywatelskie szerokiego społeczeństwa, czego dziś tak bardzo brak we wszystkich dzielnicach Rzplitej.

— **Cymbark.** (Sprostowanie.) W sprawie korespondencji „Pamiętaj abyś dzień święty święcił”, która ukazała się w nr. 76 „Głosu Wąbrzeskiego” zjawił się w naszej redakcji p. Ł. i oświadczył: Nieprawdą jest jakobym ja jako gorliwy katolik w święto Piotra i Pawła miał kosę klepać, siano kosić a następnie wozić. Natomiast prawdą jest że syn mój wyjechał po koniczynę z powodu zbliżania się burzy — celem zabezpieczenia pokarmu bydłu. Dziwię się bardzo, że ci którzy za niemieckich czasów w niedzielę kosili i ciężko pracowali dziś całej gminie narzucają się jako jej moralizatorzy. (Na tem uważamy rzecz za skończoną. Daliśmy możność wypowiedzenia się obu stronom, zostawiając sąd czytelnikom. Red.)

— **Kowalewo.** (Pożar). W sobotę w nocy wybuchł groźny pożar w zabudowaniach gospodarza Mikołaja Wilmanowicza. Ogień w kilku minutach ogarnął stodołę, chlewy, stajnie, 2 szopty i dom mieszkalny. Dzięki akcji ratunkowej straży pożarnej z Kowalewa, Ostrowitego i Frydrychowa uratowano dom mieszkalny. Spalił się blisko cały inwentarz martwy i częściowo żywy. Straty więc wielkie, które jednak w zupełności pokrywa ubezpieczenie. Przyczyny pożaru nieznane.

— (Ujęcie niebezpiecznego włamywacza). Tutejsza policja schwyciła w Elzanowie dzięki obserwacji komendanta tut. posterunku st. przodownika Pankowiaka niebezpiecznego włamywacza Aleksandra Kalińskiego, który z nieschwytanym jeszcze dotychczas spółnikiem urządził sobie legowisko w lesie gronowskim. Stąd para ta urządziła częste wyprawy bandyckie do okolicznych majątków: Mirakowo, Brzeźno, Kończynka, Pruskoląka i innych. Spólnika nie schwytano, jednak jak się dowiadujemy, policja jest już na jego tropie.

— (Wandalizm). Od kilkunastu już dniłajás nieznana szajka rozbija ogrodzenia przy grobowcach, i niszczyła pomniki marmurowe na tut. cmentarzu żydowskim. Po krótkiej obserwacji policja wykryła, iż czynów tych dokonywała grupa chłopców małoletnich i sprzedawała kradzione żelaza u niejakiego D. Do bandy tej między innymi należało 2 synalków rodziców, którzy już od kilku miesięcy oczekują wyroku za włamywania i paserstwa. Obiecujące latorośle wraz z kolegami osadzono pod kluczem.

— **Sierakowo.** Pożar. Przed kilku dniami wybuchł pożar w oberży Strybickiego. Spaliła się stodoła, pozostałe budynki uratowano. Nie wielką szkodę pokrywa ubezpieczenie.

— **Elzanowo.** Policja tutejsza przytrzymała pewnego robotnika, który podczas swej pracy w Orzechowie pokradł u swego pracodawcy różne rzeczy. Rzeczy odebrano.

— **Tozew.** (Trzy ofiary Wisły w jednym dniu!) W ub. sobotę, zdradliwe fale Wisły pochłonęły aż trzy ofiary, trzech młodzieńców, którzy byli na najlepszej drodze, aby stać się pocięchą i podporą swych rodzin. Krótko przed południem przybyli do przystani Ligi Morskiej dwaj kandydaci do Szkoły Morskiej, Stanisław Małuszycy ze Stolina w Wojew. Poleskiem oraz Zbigniew Jasiński ze Lwowa i wynajawszy kajak na dwie osoby, wypłynęli na rzekę. Po pewnym czasie jeden z nich stanął w łodzi, poczem niebawem łódź się wywróciła, a obaj młodzieńcy znikli w bystrych nurtach rzeki.

Zanim zdołano ochłonąć z wrażenia, jakie wywołał ten straszny wypadek, rozeszła się druga jobowa wieść, że oto jeszcze jedną ofiarę porwała rzeka i to siedmioklasistę tutejszego gimnazjum, Albina Kluczykowskiego z ul. Podgórznej, który również zginął podczas kąpieli.

— **Ujście.** Pastwą płomieni padł tutaj tatarak, jeden z największych na Pomorzu. 4 osoby stały się ofiarą płomieni, ponadto zniszczona została obrabiarka i inne wartościowe maszyny oraz 2.500 metrów sześciennych obrobionego drzewa. Szkada wynosi około 5.000 złotych.

Ruch Towarzystw.

— **Zebranie Towarzystwa Bartniczego na Wąbrzeźnie okolice,** odbędzie się w niedzielę, dnia 17 lipca 1927 r. w pasiece p. Leży w Jarantowicach o godz. 3-ciej po południu, na które W. P. jaknajprzejmiej zaprasza

ZARZĄD.

— **Tow. Powst. i Wojaków Wąbrzeźno.** Zebranie zapowiedziane na 19 lipca nie odbędzie się. Termin zebrania będzie ogłoszony później.

(—) Prezes

— **Wąbrzeźno.** Zebranie Ochot. Straży Pożarnej w Wąbrzeźnie odbędzie się w sobotę dnia 16. 7. 27 r. o godz. 8-mej wieczorem na salce w Strażnicy. Ponieważ są bardzo ważne sprawy na porządku dziennym, obecność wszystkich druhów konieczna.

Za Zarząd

Pokorowski nacelnik Radziński sekr.

Ceny produktów rolnych.

Toruń, dnia 11. VII. 1927.

Notowania firmy B. Hozakowski w Toruniu.

Płacono w ostatnich dniach. W złotych za 100 kg.

Konicz. czer.	320-330	Konicz. b. prym.	280-330
" szwedz.	320-360	" żółta	200-220
" żół. włusk.	80-90	Inkarnatka	230-250
Przelot	280-300	Rajgras kraj.	130-150
Tymotka	50-55	Seradela	18-20
Wyka lat. czyst.	34-36	Wyka zimowa	100-140
Peluszka	32-34	Groch Wikt.	80-85
Groch zielony	60-65	Groch polny	40-46
Bobik	48-50	Gorczyca	60-65
Rzepak	56-62	Rzepak	58-60

Żubin n. siew.	20-21	Żubin żół. siew.	20-23
Siemie lniane	90-100	Konopie	70-80
Mak nieb.	140-150	Tatarka	54-58
Mak biały	150-160	Proso	30-35
Kukurydza		Kukurydza ru.	
"Koński Ząb"	56-60	muńska	34-35

Mąka żytnia 70% z work. stan.	-71,50
Mąka żytnia 65% z work. stan.	-73,00
Mąka pszeniana 65% z work.	77,00-80,00
Otręby żytnie	31,00-32,00
Otręby pszenne	-26,50
Wyka latowa	00,00-00,00
Peluszka	00,00-00,00
Żubin niebieski	22,50-24,00
Żubin żółty	23,50-25,00

Uspokobienie spokojne

Notowania giełdy płodów roln. w Poznaniu

Notowania oficjalne z dnia 13. VII. 1927.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań.

Żyto	48,75-49,75
Pszenica	49,75-52,75
Jęczmień zw.	46,00-48,00
Ówies.	40,50-41,50

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ (Bolesław Szczuka) Wąbrzeźno - Pomorze ulica Mickiewicza.
Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szczuka Wąbrzeźno
Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



Baczność Rolnicy!!

Żniwa za pasem i z powodu tego nie zwlekajcie czasem
Dać wasze żniwiarki naprawiać z czasem,
A nie w ostatniej chwili przywozić z hałasem,
Lecz żądać naprawy **jeszcze przed czasem**

Części zapasowe u mnie zawsze są na składzie,
Zamów takowe wcześniej, a będziesz miał maszyny w porządku i ładzie

Chcesz przecie obfitego plonu z żniwa tego,
To przestrzegaj przedewszystkiem hasła
„Swoj do Swego“.

I zamawiaj wszystkie części i wszelkie maszyny tylko
Fabryce Maszyn u I. Koteckiego

Telefonuj więc do niego na nr. 49 po nazwisku,
Lub przybądź lepiej osobiście tam, — gdzie ustawiasz krowę, konia,
przy „bydłym Targowisku“

Skład

w narożniku przy ulic. Grudziądzkiej i Pomorskiej

wydzierżawie

A. bedochoński
Grudziądzka 31.

Dwóch biegłych **pomocników szewskich**

poszukuje natychmiast **Kolejowa 66**

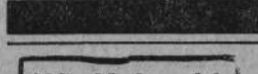
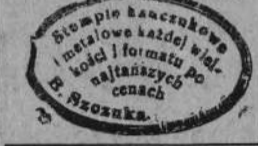
Dwa kafłowe **piece**

do sprzedania.

Herzig, Przemysłowa 9

Ucznia

kowalskiego potrzebuje od zaraz **Kurzewicz, Zielń**



Wł. Kulerski
Grudziądz
fabryka bloków kasow. szutych i bezkońcowych

B-17-375	zł	gr
Blok		
kasowe		
Paragony		
B-17-375		
Kontrola		
Zarządca oferty i wzozy		

Targowica poznańska

Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen.

z dnia 12 lipca 1927 r.
Płacono za 100 kg. żywej wagi za:
Spędzono — wołów, — buhaji, — krów 488 bydła
1812 świń, 607 cieląt, 611 owiec — kóz, — prosiąt.
Razem 1186 zwierząt.

Bydło
a) pełnomięsiste, wytuczzone woły najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane
b) pełnomięsiste, wytuczzone woły od lat 4 do 7 160-166
c) młodemięsiste nie wytuczzone i star. wytuczzone 140-144
d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze

Stadniki
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej
b) pełnomięsiste młodsze 140-
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 120-

Jałowki i krowy
a) pełnomięs., wytucz. jałowki najwyż. wart. rzeźnej,
b. pełnomięs. wytucz. krowy, najw. wart. szcena. do lat 7 160-164
c. starsze wytucz. krowy, mn. dobre mł. krowy i jałowki 152-
d. miernie odzyw. jałowki i krowy 120-122
e. licho odżywiane krowy i jałowki 85-95

Cielęta
b) najprzedniejsze cielęta tuczne 140-150
c) średnio tuczne cielęta i najprz. ssaki 121-130
d) mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 110-120
e) liche ssaki

Owce
b) starsze skopy, liche jagnięta tuczne i dobrze odzyw. młode owce 120-124

Świnie
a. tuczne ponad 150 kg żywej wagi
b pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 236-238
c pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 228-230
d pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 222-224
e mięsiste świnie ponad 80 kg. 204-210
f) maciory i różne kasty 170-220



Sprzedaz letnia 1927 r.

w firmie

W. KORZENIEWSKI Tow. Akc.

Rynek 22-24 GRUDZIĄDZ Rynek 22-24

W wszystkich oddziałach naszego magazynu zredukowaliśmy ceny na artykuły letnie sezonowe i polecamy towary te Szanownej Klienteli z miasta i prowincji po najniższych bezkonkurencyjnych cenach !

Dział konfekcji damskiej posiada najnowsze modele w sukienkach, paltach i kostiumach!

Męskie palta i ubrania w najlepszym wykonaniu!

Kamgarny na ubrania i płaszcze męskie!

W oddziale bielejny i artykułów męskich: partja koszul zefirowych teraz od **zł 6.25 za sztukę.**

W olbrzymim dziale damskich nowości na suknie sprzedajemy dopóki zapas starczy: partję jedwabi sztucznych w modnych deseniach od **3 zł za metr.**

Oddział pończoch zaopatrzyliśmy w najlepsze jakości krajowe i zagraniczne, polecamy

pończochy półjedwabne **od zł 2,60 za parę,**
pończochy jedwabne **od zł 3,75 za parę.**

W dziale firan i dywanów posiadamy niezrównany wielki wybór i najniższe ceny: w firanach, storach, kapach, gobelinach i dywanach od najskromniejszych kokosowych do najlepszych plusz. i „Smyrna“

Na zamówienie wykonujemy wszelkie stylowe dekoracje do okien.

Całkowite wyprawy ślubne

Przyjazd z prowincji dla wielkiego wyboru i tanich cen zawsze się optaca!
Firma nasza jest największym i najtańszym źródłem zakupu towarów dziennej potrzeby

GOTOWE

PASY ZAPĘDOWE

ze skóry i z sierści wielbłądziej

Skórę na pasy

Skórę w każdym gatunku i do każdego celu poleca

Z. Sigurski

Wielki wybór — Ceny umiark.

K I N O

hotel „Dwór Wąbrzeski“

W sobotę i niedzielę 16 i 17 bm.
Największa atrakcja obecnego sezonu!

PAT i PATACHON

w wielkim, najnowszym i ostatnim szlaggerze detektywno-krymin. w 10 aktach jako

DETEKTYWI

Obraz ten, stawia wszystkie dotąd widziane Patachony w cień. Jest jednym z największych obrazów z „Pat i Patachonem“. Odniesiony w Kopenhadze złotym medalem

Przedstawienie dla dzieci
w sobotę i niedzielę po południu, o godz. 4-tej

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 19 lipca 1927 r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawany będzie najczęściej dajacemu za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

PIEC ŻELAZNY
MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY.
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Za łaskawie nadesłane nam życzenia z okazji naszego ślubu składamy niniejszem szczerze

podziękowanie

Szczególnie dziękujemy Tow. Gimn. „Sokół“ za uświetnienie aktu ślubnego swą obecnością

Leonostwo Ziarnkowscey
WĄBRZEŹNO, 12. VII. 1927 r.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dn. 16 lipca br. o godz. 2 po poł. sprzedawać będą w drodze przetargu przymusowego, najczęściej dajacemu, za natychmiastową zapłatę

1 lokomobile

Miejsce sprzedaży **GRUDZIADZ Groblowa 19 w podwórzu.**

Józefowicz, komorn. sądowy

Baczność pp. Wójtowie!

KSIĄŻKI I FORMULARZE
„Spis kart kwitowy“
są do nabycia w ekspedycji „Głosu Wąbrzeskiego“

Ochotnicza Straż Pożarna

w Czystochleblu

urządza po zabawie letniej Tow. Ludowego na sali oberży p. Marasińskiego

ZABAWĘ

na którą członków i gości zaprasza

ZARZĄD



Wielka ZABAWĘ LUDOWĄ

urządza

Towarzystwo Ludowe w Wąbrzeźnie

w niedzielę, dnia 17-go lipca br. na polance leśnej w Czystochleblu

Program:

O godz. 1 po poł. zbiórka tow. i publiczności na Rynku.
„ „ 1 i pół wymarsz z orkiestrą do Czystochlebia.
„ „ 2 i pół otwarcie zabawy.

- koncert
- strzelanie do tarczy, o nagrody
- koło szczęścia
- loteria fantowa
- radio-koncert
- walka z reumatyzmem
- gry i zabawy towarzyskie

Ponadto odbędą się różne zabawy i urozmaicenia dla dzieci, oraz w międzyczasie

t = a = n = c = e

i inne niespodzianki

Czysty zysk przeznaczony jest na kasę pogrzebową dla najbiedniejszych członków towarzystwa.

Szan. Publiczność Wąbrzeźna i okolicy uprasza się o jak najliczniejsze przybycie, by okazać swą łączność z ludem naszym, poprzez ten sam cel towarzystwa.

ZARZĄD TOW. LUDOWEGO

Bolesław Szczuka, prezes

W razie deszczu zabawa odbędzie się w następną niedzielę.

bekcje muzyki na fortepianie

udziela początkującym dzieciom — jako przychodnia w domu

W. Nowacka
ul. Polna 6 II.

Poszukuję od zaraz
czeladnika kowalskiego

H. Riewe
Książki, p. Wąbrzeźno

Najnowsze modele!!

Ford
(MODEL 1927)

karetki i otwarte wozy; tak samo najnowsze modele samochodów „ERESKINE“ (6 cylindr.) „CHEVROLET“ i „ESSEX“ na dogodnych warunkach zawsze na sprzedaż.

Tel. 117. ul. Wolności 42 Tel. 117.

Popierajcie

Handel i Przemysł Polski

Spis warsztatów, przedsiębiorstw i składów miasta Wąbrzeźna i Golubia

Poniżej wyszczególnione firmy gorąco polecamy uwadze naszych Czytelników i Przyjaciół przy robieniu zakupów.

WĄBRZEŹNO

Blacharstwo

Jan Murawski
Wąbrzeźno ul. Bernarda
poleca swój skład porcelany, lamp i sprzętów kuchennych.
Wykonuje wszelkie prace blacharskie, instalacje wodociągów, kanalizacje fachowo, szybko i po cenach przystępnych.

Warsztat Mechaniczny
maszyn mleczarskich
Karol Schlader
Wąbrzeźno
(obok dworca kolejki elektr.)

Centryfugi „MILENA“
sprzedaje także na raty.
Używane centryfugi przyjm. do zamiany wzgl. do kupna.

Drogerje

K. Głowacki
Centralna Drogerja
Rynek
Tel. 166 — Tel. 166

poleca:
Mydła, świece, oliwy i smary do maszyn — farby, lakiery i pendzle

DROGERJA POD LWEM
W: Kornaszewski
Wąbrzeźno
Rynek 2. Tel. 13.

Poleca artykuły apteczne, chemiczne, wata, bandaże chirurgiczne, gumowe, mydła, perfumy, kremy itp. Artykuły fotograficzne, przybory malarzkie, oliwy, smary, benzyna

Obuwie

B. MAGOWSKI
Wąbrzeźno
ulica Bernarda

Najtańszy skład obuwia. Wykonuje się wszelkie reparacje w krótkim terminie i po umiar kowanych cenach.

JAJA MASŁO I DROB
kupuje stale
po najwyższych cenach dziennych

Dom Eksportowy
E. GOETZ
Wąbrzeźno
Kolejowa 63
Telefon 174

Do tańca nadają się tylko PATHEPONY, bo grają bez igiel tylko kuliką wieczną. Pathetony oddają głos jasno, czysto i naturalnie. Najnowsze modele pathetonów. Najnowsze naprawy, stalena składowa, ze gotówką. raty po cenach fabrycznych dla reflektantów cenulki i spis płyt bezpłatnie.

Kowalewski Skład patefonów i płyt
JAN KOZŁOWSKI
KOWALEWO Pom.
ul. Toruńska 20

Feliks Klimaszka
mistrz kuśnierski
Wąbrzeźno, telefon 11

Poleca swój skład artykułów męskich, towarów krótkie i konfekcja. Własna pracownia futer i czapek dla towarz.

Tu do nabycia
znaczki i weksle
Kasy Skałbowej

Polecam mój salon fryzjerski
Szan. Publiczności całej okolicy.
Obsługa rzetelna i wzor. Specjalne strzyżenie a la garconne

U w a g a: Kierownictwo zakładu spoczywa w doświadczonego fachowcu który pracował w większych miastach.

Salon fryzjerski
F i s c h, Rynek 24

Nowy samochód osobowy
o każdej porze dnia i nocy do wynajęcia

S. Czerniak i B. Makowski
Garaż: Mickiewicza 28
Telefon 25

Mieszkanie prywatne
Mickiewicza 5 (1 piętro)

MŁOCARKI

kupuje się najkorzystniej w firmie

M. Stroinski
Wąbrzeźno, ulica Chelmińska

Warsztat reparacyjny wszelkich maszyn

Przetarg przymusowy

Dnia 19 lipca 1927. o godz. 10-ej p. poł. sprzedawać będą najczęściej dajacemu za natychmiastową zapłatę gotówką w Wąbrzeźnie

szafę do pieniędzy,
maszynę do pisania,
6 biurk z 3 krzesłami

Zbiórka reflektantów w moim biurze w Wąbrzeźnie przy ul. Hallera 10
Głowczewski, komornik sądowy, Wąbrzeźno.